

Strefa wolna od LGBT

20 lipca 2019

Kilka dni temu w mediach pojawiła się informacja, że „Gazeta Polska” w najbliższej przyszłości wypuści naklejki z hasłem „Strefa wolna od LGBT”. Wiadomość momentalnie wywołała burzę w społeczeństwie.

<https://www.youtube.com/watch?v=MAjJbrJMZb0>

„Gazeta Polska” reprezentuje tygodnik prawicowo-konserwatywny, który otwarcie popiera PiS, dlatego nierzadko był mocno krytykowany przez społeczeństwo. Ale teraz burza wzmogła się. Wiele osób, w tym i politycy, widzi w tym analogię do polityki antyżydowskiej w Niemczech, która była propagowana przed II wojną światową.

Ambasador USA Georgette Mosbacher napisała na „Twitterze”, że jest rozczarowana i zaniepokojona tym, że pewne grupy wykorzystują naklejki do promowania nienawiści i nietolerancji. Mosbacher wezwała, by stanąć po stronie takich wartości jak różnorodność i tolerancja.

Wiceprezydent Warszawy Paweł Rabiej popiera Georgette Mosbacher. Rabiej zaznaczył, że niemieccy faszyci tworzyli strefy wolne od Żydów. Apartheid – od czarnoskórych.

Tomasz Sakiewicz – redaktor naczelny „Gazety Polskiej”, podkreślił, że wolność oznacza, że „ja szanuje Pani poglądy, a Pani moje. Sprzeciwiamy się jedynie narzucaniu poglądów siłą. Bycie działaczem ruchu gejowskiego nie czyni nikogo bardziej tolerancyjnym. Polacy kochają wolność i znają od wieków słowo tolerancja. Dlatego wspierali powstanie USA” – stwierdził.

Źródło: pl.SputnikNews.com